

# PROTOKÓŁ NR XII/2015

## z sesji Rady Miasta Świdwin z dnia 27 listopada 2015 r.

### Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. „Czas dla samorządu.”
5. Informacja o działalności Miejskiego Zespołu Reagowania Kryzysowego.
6. Informacja o pracy Straży Miejskiej za 2015 rok.
7. Podjęcie uchwał:
  - uchwała Nr XII/88/15 w sprawie przyjęcia Roczno programy Współpracy Miasta Świdwin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3. ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2016 rok
  - uchwała Nr XII/89/15 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych
  - uchwała Nr XII/90/15 zmieniająca uchwałę w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej, o których mowa w art. 96 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, będących w zakresie zadań własnych gminy
  - uchwała Nr XII/91/15 w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Mieście Świdwin na lata 2016-2020
  - uchwała Nr XII/92/15 w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w mieście Świdwin na 2016 rok
  - uchwała Nr XII/93/15 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok
  - uchwała Nr XII/94/15 w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych
  - uchwała Nr XII/95/15 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Świdwin na lata 2012-2016
  - uchwała Nr XII/96/15 zmieniająca uchwałę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze III- obręb 007 miasta Świdwin
  - uchwała Nr XII/97/15 zmieniająca uchwałę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze V- obręb 008,009 miasta Świdwin
  - uchwała Nr XII/98/15 w sprawie uregulowania stanu prawnego drogi wojewódzkiej
  - uchwała Nr XII/99/15 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu w Świdwinie przy ulicy Armii Krajowej
  - uchwała Nr XII/100/15 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej z przeznaczeniem na drogę
  - uchwała Nr XII/101/15 w sprawie darowizny nieruchomości na cel publiczny
  - uchwała Nr XII/102/15 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania przyległych nieruchomości
  - uchwała Nr XII/103/15 w sprawie przeznaczenia do zbycia działek gruntu w Świdwinie przy ulicy Zielone Wzgórze
  - uchwała Nr XII/104/15 w sprawie przeznaczenia do dzierżawy nieruchomości w Świdwinie przy ulicy Szczecińskiej 14 w trybie bezprzetargowy
  - uchwała Nr XII/105/15 w sprawie zmiany Statutu Osiedla Nr 6

- uchwała Nr XII/106/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na okręgi wyborcze
  - uchwała Nr XII/107/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na stałe obwody głosowania
  - uchwała Nr XII/108/15 w sprawie zmian budżetu miasta na 2015 rok
  - uchwała Nr XII/109/15 w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym
8. Wolne wnioski i zapytania.
  9. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.
  10. Zamknięcie sesji.

#### **Ad. 1**

XII sesja Rady Miasta Świdwin rozpoczęła się o godzinie 11: 00 w sali obrad Urzędu Miasta Świdwin. Obrady prowadziła **Wiceprzewodnicząca Rady M. Lemańczyk**. Przewodnicząca stwierdziła obecność na sali 11 radnych. Obrady uznano za prawomocne.

W dalszej części Przewodnicząca powitała obecnych na sali: Burmistrza Miasta J. Owsiaka, Z-cę Burmistrza – Z. Maksiaaka, Skarbnik – U. Cieślińską, Sekretarza – A. Rewińskiego, kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta, kierowników wydziałów Urzędu Miasta, przewodniczących osiedli i mieszkańców, którzy przybyli na sesję.

Przewodnicząca obrad odczytała porządek sesji..

Radni nie wnieśli uwag i przystąpiono do obrad.

#### **Ad. 2**

**Przewodnicząca** poinformowała, że do protokołu Nr XI/2015 z sesji z dnia 16 października br. nie wniesiono uwag. Poprosiła radnych o głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Wynik głosowania: za przyjęciem protokołu głosowało 11 radnych. Protokół przyjęto jednomyślnie.

#### **Ad. 3.**

Radni nie przedstawili interpelacji i zapytań.

#### **Ad. 4**

**Pani M. Babiak** Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 1 zaproponowała żeby w planie budżetu na 2017 lub 2018 rok uwzględnić ścieżkę rowerową w stronę ulicy Spółdzielczej i Lipowej. „Ścieżka kończy się na wysokości Orłenu, a dalej jest wąska droga, która jest bardzo niebezpieczna. Rano rowerzyści jadą do pracy do Niemierzyna, bardzo dużo młodzieży w okresie letnim jeździ w stronę jeziora. Jest to chyba droga powiatowa, więc może byśmy pomyśleli o takim udogodnieniu dla

mieszkańców miasta."

**Pan M. Dereń** Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 powiedział: „Mamy plan budżetu na 2016 rok i mieszkańcy ulicy Gdańskiej są oburzeni z tego względu, że znowu nie zostaliśmy ujęci, zakończenie trzeciego etapu naszej ulicy na 2016 rok. Odbywają się komisje rozwoju miasta, jak to się ma do planowania budżetu na inwestycje, które są niedokończone. Wydaje się mieszkańcom, że zaczęte inwestycje powinny być kończone, a powstają nowe, które są planowane w budżecie. Zaplanowana została nowa ulica Dobra, która jeszcze nie jest zamieszkała a już będzie nowa ulica. To jest chyba ulica na budowę. Ulicy Gdańskiej w budżecie nie ma, a ulica Różana jest. Jeżeli ulica Różana czeka na dotację, to dlaczego ulica Gdańska nie czeka na dotację z rozwoju? Ulica Różana jest tak samo położona w administracji jak ulica Gdańska, nie ma dojazdu do drogi wojewódzkiej, tak samo jak ulica Gdańska.

W planach na ulicy Poznańskiej jest układanie jumbów. Przecież to jest ulica zamieszkała, to jest droga zastępcza czy stała? Dlaczego w mieście nie kładzie się jumbów, tylko kładzie się ładną kostkę. Nie ma nic o planach ulicy Szczecińskiej, a było mówione, że będzie przebudowywana. Nie dokończona jest na zatorzu ulica Łąkowa, Poczтовая pozostawia wiele do życzenia. "

**Przewodnicząca M. Lemańczyk** powiedziała, że 8 grudnia odbędzie się Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu na której szczegółowo będzie omawiany budżet i wszystkie rzeczy, o których mówi przewodniczący będą też omawiane.

**Pan M. Dereń** zapytał, ale budżet ustalała też komisja?

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że to jest projekt.

Z sali padły głosy, że to jest dopiero projekt budżetu, którego jeszcze komisje nie opiniowały.

**Pan M. Dereń** powiedział: „Ale to jest plan i zarys jakiś jest."

**Przewodnicząca** powtórzyła, że zaprasza na 8 grudnia.

**Pani L. Dziewiatowska** Przewodnicząca ZO nr 4 powiedziała: „Po pierwsze chciałabym przypomnieć o formularzach w kwestii płatnych parkingów. Bo mnie ludzie zaczepiają i dlatego chciałabym o tym przypomnieć.

Jeszcze wczoraj studzienka koło Netto idąc od ZUS-u, była nieoczyszczona i ostatnio, kiedy padały deszcze nie można było przejść. Latarnia przy Łącznej 3 świeci i gaśnie. Nie wiem czy to tak ma być? I ostatnia sprawa – tablica ogłoszeń koło szkoły w której uczyłam, jest po prostu straszna. Kiedyś nawet w Głosie Koszalińskim było zdjęcie tej tablicy ogłoszeń. Ona jest brzydka. W Szczecinku widziałam taką tablicę oszkloną. W środku były takie jakby kieszenie, gdzie wkładane były ogłoszenia. Tę sprawę regulował urząd miasta. Każdy, kto chce przynosi ogłoszenie, wypisują mu jakąś drobną opłatę żeby koszt tej tablicy się zwrócił i wtedy to wygląda tak porządnie, a nasza jest naprawdę nieucywilizowana."

**Pan J. Łosowski** Przewodniczący ZO nr 3 powiedział, że odnośnie tablic przed urzędem miasta, to wieczorem nie można nic odczytać. Można by je jakoś podświetlić.

**Pan W. Wyganowski** Przewodniczący ZO nr 2 powiedział, że na jego osiedlu drogi są w większości zrobione i to dobrze. Mało co zostało do zrobienia, za co dziękuje panu Burmistrzowi.

„Mam jednak uwagę bardziej do powiatu. Drogi w kierunku Łobza, Reska, drogi w obrębie naszego powiatu są w fatalnym stanie. Jak się zaczyna powiat łobeski, to te drogi są w całkiem innym utrzymaniu. Nie wiem w czyjej to jest gestii. Czy są to drogi wojewódzkie, czy krajowe, kto ma na to wpływ, ale wydaje mi się, że tamte władze powiatowe więcej się starają i widać tą różnicę w stanie technicznym tych dróg. Jeżeli można gdzieś interweniować do właścicieli tych dróg, to byłbym wdzięczny."

**Ad. 5** Informacja o działalności Miejskiego Zespołu Reagowania Kryzysowego.

Informację (załącznik nr 1 do protokołu) przedstawił pan inspektor **A. Bulcewicz**.

Radni pytań nie przedstawili.

**Ad. 6**

Informacja o pracy Straży Miejskiej za 2015 rok – informację przedstawił pan **R. Kaczor** Komendant Straży Miejskiej.

Informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Radni pytań nie przedstawili.



## Ad. 7

Podjęcie uchwał:

**Przewodnicząca** poinformowała, że wszystkie projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu połączonych komisji w dniu 18 listopada.

- uchwała Nr XII/88/15 w sprawie przyjęcia Roczego programu Współpracy Miasta Świdwin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3. ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2016 rok

Projekt uchwały przedstawił pan **B. Wachowiak** kierownik Wydziału Oświaty.

**Przewodnicząca** zapytała czy ktoś z radnych ma jakieś pytania, uwagi do projektu uchwały.

**Radny M. Tarka** powiedział: „chciałbym tylko podtrzymać swoją opinię, którą wyraziłem na komisji, że w tej uchwale nie widać współpracy i myślę, że o tej tezie może świadczyć fakt, że na konsultacjach o których mówił pan Wachowiak nie pojawiła się żadna organizacja. ”

Wynik głosowania: za – 10 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 0 głosów.

- uchwała Nr XII/89/15 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Projekt uchwały przedstawiła pani Skarbnik.

**Radny M. Tarka** powiedział, że „tu też na komisjach wyrażałem swoją opinię na ten temat i ją podtrzymuję. Ten podatek na dzień dzisiejszy i tak już jest bardzo wysoki, natomiast ta zmiana miejsc z 30 na 22, bo moim zdaniem chodzi o próg, tylko pogłębi problem. Większość busów nowo produkowanych ma od 22 do 29 miejsc. ”

Wynik głosowania: za – 10 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 0 głosów.

- uchwała Nr XII/90/15 zmieniająca uchwałę w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej, o których mowa w art. 96 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, będących w zakresie zadań własnych gminy

Projekt uchwały odczytał **Sekretarz Miasta**.

Wynik głosowania: za – 10 głosów, przeciw - 0, wstrzymał się – 1 głos.

- uchwała Nr XII/91/15 w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Mieście Świdwin na lata 2016-2020

Projekt uchwały odczytał pan **B. Wachowiak**.

Wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/92/15 w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w mieście Świdwin na 2016 rok

Wynik głosowania: za -11 głosów, jednomyślnie

Przewodnicząca ogłosiła przerwę do godz. 12:35.

Po przerwie wrócono do obrad:

- uchwała Nr XII/93/15 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok  
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/94/15 w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych

wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/95/15 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Świdwin na lata 2012-2016

wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/96/15 zmieniająca uchwałę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze III- obręb 007 miasta Świdwin

Projekt uchwały przedstawiła pani **J. Gasek** kierownik wydziału Planowania Przestrzennego. Pani kierownik odczytała treść załącznika nr 4 do uchwały tj. Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmiany planu.

Salę obrad opuścił radny J. Konat.

W dalszej części Przewodnicząca odczytała treść pisma z dnia 25 listopada 2015 r. - „Podtrzymanie protestu mieszkańców ww wspólnot przeciwko lokalizacji myjni samochodowej na działce Nr 102/2" (załącznik nr 3 do protokołu) oraz pismo z dnia 26 listopada br. pani A. Pietrzykowskiej-Czarnej (załącznik do protokołu nr 4). Pisma były skierowane do Rady Miasta.

**Przewodnicząca** zapytała czy do przedstawionego projektu uchwały są pytania?

**Radny M. Tarka** powiedział: „Cały czas wpływają różnego rodzaju pisma, a nikt nie rozmawia z panem Sewerynkiem. Wszyscy wydają opinie na temat tej myjni, a nikt nie rozmawia z panem Sewerynkiem i nikt tak naprawdę nie wie, jak ta myjnia ma wyglądać. I do tych pism chciałbym się również odnieść. Jeżeli chodzi o to pismo, które wyszło z jednostki wojskowej, to będę się

posiłkował ustawą z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 6 ust. 3 mówi, że Minister właściwy do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, sposób uwzględniania w zagospodarowaniu przestrzennym potrzeb obronności bezpieczeństwa państwa, uwzględniając w szczególności problematykę związaną z przygotowaniem i przeciwdziałaniem zagrożeniom zewnętrznym, a zwłaszcza agresji militarnej. Jest to rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 7 maja 2004 roku w sprawie sposobu uwzględniania w zagospodarowaniu przestrzennym potrzeb obronności i bezpieczeństwa państwa. Uwzględnienie potrzeb obronności państwa ma na celu zapewnienie warunków do obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Właściwe organy wojskowe ochrony granic i bezpieczeństwa państwa zgłaszają potrzeby w zakresie obronności państwa. Organ właściwy jeżeli chodzi o obronność państwa może wystąpić w sprawie obronności bezpieczeństwa państwa, zagrożeń zdrowia i życia, katastrofie i klęsk żywiołowych, zagrożeń gospodarczych i ekonomicznych, ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochrony granic, zadań dotyczących uchodźców.

Jeżeli chodzi o myjnię samochodową to nie ma takich podstaw prawnych żeby w tej sprawie występować. Jeżeli nie ma takich podstaw prawnych to to pismo jest zwyczajnie bezprzedmiotowe. Nie powinno być w ogóle brane pod uwagę podczas tworzenia planu zagospodarowania. Następna sprawa, to pismo można potraktować zupełnie inaczej, bo zaczyna się od słów, że w imieniu całej społeczności Świdwina, mieszkańców garnizonu, jeżeli to traktujemy w ten sposób, to musimy to potraktować jako petycję. Ale tutaj również są wady, bo zgodnie z art. 5 ustawy o petycjach, jeżeli zgłasza się petycję w imieniu osób trzecich, to osoby te trzecie muszą wyrazić zgodę na piśmie, muszą podać miejsce zamieszkania, adres zamieszkania, muszą wyrazić zgodę. Tego tam brakuje i to powinno być dołączone do tego pisma, a tego tam ewidentnie brakuje i zgodnie z tym artykułem 5 ust. 2 pismo takie zostaje bez rozpatrzenia.

Jeżeli chodzi o protesty, które wnoszone są przez mieszkańców, to przede wszystkim mieszkańcom trzeba przekazać stan faktyczny. Osoba, która prowadzi te protesty i pisze te dokumenty z panem Sewerynkiem w ogóle nie rozmawiała. I to trzeba wziąć pod uwagę. Ja się pytam na jakiej podstawie przekazuje takie informacje? Przede wszystkim trzeba usiąść i porozmawiać. Od strony prawnej to jest to też petycja w imieniu mieszkańców. Petycja może być złożona przez osobę fizyczną, osobę prawną, jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną lub grupę tych podmiotów, przez wiele instytucji. I teraz jakie są wymogi formalne tej petycji, bo to jest bardzo ważne, petycje wnosi się w formie pisemnej lub elektronicznej. Petycja powinna

zawierać oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję; jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać oznaczenie każdego z tych podmiotów oraz osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję; tam jest oznaczenie podmiotu, jest to grupa mieszkańców. Natomiast tam gdzie jest oznaczenie podmiotu wnoszącego, powinna być wyraźnie oznaczona osoba reprezentująca, czego tam nie ma. I jeszcze jeden artykuł, petycja składana w formie pisemnej powinna być podpisana przez podmiot wnoszący petycję, a jeżeli podmiotem wnoszącym petycję nie jest osoba fizyczna lub gdy petycję wnosi grupa podmiotów – przez osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję. I art. 7 jeżeli petycja nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 4 pozostawia się ją bez rozpatrzenia. I ta petycja mieszkańców również nie powinna być brana pod uwagę, bo ona ma poważne wady. To tak wygląda od strony prawnej, a od strony moralnej to ja uważam, że wszystkie dokumenty które ja piszę, a wiecie państwo, że czasami trudne sprawy poruszam są zawsze podpisane przeze mnie, a tej osobie akurat brakuje tej odwagi cywilnej i przede wszystkim informacji o tej myjni. Dla mnie jest to ewidentnie prowadzona negatywna kampania przeciwko tej myjni. Nie powinniśmy na ten temat w ogóle tutaj rozmawiać, bo obydwa pisma są bezprzedmiotowe. Teraz wpłynęło pismo od „Agnes”, tam jest trochę inna sytuacja, moim zdaniem jest to takie najlepsze z tych pism, bo tam się wyraża obawy. Jak się wyraża obawy to się bierze inwestora, mieszkańców i dyskutuje i tutaj państwo przyszliście (radny zwrócił się do mieszkańców budynków Kołobrzaska 1 i 2 obecnych na sali obrad). Moim zdaniem jesteście zwyczajnie wprowadzani w błąd. Nie rozmawialiście przede wszystkim z panem Sewerynkiem. I następna sprawa ile jest podpisów?

**Przewodnicząca** obrad zapytała czy to ma jakieś znaczenie?

**Radny M. Tarka** odpowiedział, że „wszystko ma znaczenie, przede wszystkim tu nie ma dialogu. Nikt nie rozmawia z panem Sewerynkiem a jest prowadzona negatywna kampania na pana Sewerynka na tą myjnię.

Oczywiście podtrzymuję swoje zdanie z komisji, będę głosował przeciw.”

**Przewodnicząca** powiedziała: „Chciałabym przypomnieć panu radnemu, że 18 listopada pan Sewerynek na połączonych komisjach miał możliwość i przekazał nam informację jak będzie funkcjonowała ta myjnia. Także nie może pan powiedzieć, że nie było możliwości żeby pan Sewerynek nie przedstawił informacji. I pismo które ja przeczytałam to jest podtrzymanie protestu. Mam jeszcze taką uwagę i prośbę. Na sali są mieszkańcy ulicy Kołobrzeskiej, którzy napisali ten protest i proszę. Oddaję głos też mieszkańcom.”

**Radny M. Tarka** powiedział: „Tylko jeszcze krótko uzupełnię swoją wypowiedź, bo pani mówiła, że pan Sewerynek zapoznał się. Pan Sewerynek przyszedł dopiero po tych protestach, jak się o tym dowiedział. Przede wszystkim przyszedł i trochę się nam na tą komisję wprosił, zabrał nam ponad pół godziny, a tego dialogu i tak nie było. ”

**Przewodnicząca** powiedziała: „I dobrze, że nam zabrał czas, był i przedstawił.”

**Radny M. Tarka** odpowiedział: „Tak. Ale chodzi mi o to, że on sam tu przyszedł. A tego dialogu i tak wcześniej nigdy nie było. I bardzo dobrze, że on to przedstawił, ja wiem jak to ma wyglądać i wierzę w to, że intencje pana Sewerynka są naprawdę dobre, tylko trzeba zacząć z nim rozmawiać. ”

**Pan J. Łosowski** powiedział, że „radny ma rację, bo prowadzi się jakieś rozmowy i zaproszenie tych obywateli, co postępują na projekty tego planu i tak powinno być. Ja dzisiaj zauważyłem przed sesją, że ci państwo co przyszli zostali przez jedną panią z urzędniczek, nie będę używał nazwisk, dorzuciła im dokumentów i ci państwo się nie zapoznali z tym projektem. Ten projekt był dość ciekawy i interesujący. To jest człowiek i inwestor, który chce być w naszym mieście inwestorem. Niech ci państwo zostaną zaproszeni i jeszcze raz niech się zapoznają z tym projektem.”

**Pan J. Owsiak** Burmistrz Miasta powiedział: „Kilka informacji dotyczącej tej właśnie zmiany. W moim gabinecie jak również w gabinecie mojego zastępcy pan H. Sewerynek, był po kilka razy. Kiedy przyszedł do mnie to byłem zadowolony, bo wreszcie pojawił się ktoś, kto będzie nowym właścicielem po tym jak przestał tam funkcjonować dworzec PKS. Ta część miasta od dawna mnie intrygowała w sensie negatywnym, bo jest tam po prostu bałagan. I w sytuacji kiedy pojawiła się propozycja wspólnego zagospodarowania tego terenu państwo przypominają sobie wprowadzony do budżetu w roku 2015 był taki projekt koncepcji rozbudowania z wydzieleniem jednego pasa jadąc od dworca po lewej stronie, pod przyszłe parkingi, wiecie doskonale państwo, że miejsc parkingowych w naszym mieście brak a w tym miejscu są one bardzo potrzebne, pomyślałem sobie, że wspólnymi siłami uda się ten teren zagospodarować tak żeby to wyglądało tak jak piszą mieszkańcy w ważnym miejscu dla naszego miasta, gdzie odbywają się uroczystości związane z wojskowymi świętami. A przecież ta symbioza wojska z miastem, garnizonu lotniczego znana jest od wielu lat.

Teraz chcę zwrócić państwa uwagę na trudną sytuację burmistrza w takich sytuacjach, kiedy jest inwestor który chce inwestować. Ja sobie cenię takich inwestorów, którzy chcą wykładać



pieniądze, którzy chcą inwestować, zatrudniać, niemniej jednak przepisy, które mnie obowiązują, bo ja nie stanowią prawa, ja muszę to prawo wykonywać. W związku z tym, to, co wcześniej pani kierownik przeczytała również moje trudne decyzje są, bo moja życzliwość po stronie pana Sewerynka jest dzisiaj nie do pokazania, ona jest po prostu ogromna, natomiast przepisy, które uniemożliwiają taką inwestycję, nie pretensja do mnie czy też mieszkańców, którzy tam w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkają a wiem, że ta życzliwość wspólna sąsiadów jest, lepsza, gorsza ale na pewno jest. W związku z tym chcę zwrócić państwa uwagę, że również radni będą mieli trudną sytuację ze względu na uwarunkowania prawne jakie były wymienione, natomiast ta ostatnia sytuacja, to dobrze się stało, że na ostatniej komisji połączonej pan Sewerynek mógł przedstawić swoją koncepcję zagospodarowania własnego terenu. Niemniej jednak sytuacja prawna w tym zakresie jest skomplikowana i państwo radni macie trudny orzech do zgryzienia. "

Głos zabrała pani mgr inż. **B. Nawrot - Kołodziejczyk** architekt i autorka planu: „Pan powiedział, że my nic nie wiemy. Wiemy. Jest wniosek pana i przeczytam co tu ma być zlokalizowane: czyszczenie tapicerki, wymiana opon, stacja obsługi samochodów z myjnią samochodową, sprzedaż kosmetyków samochodowych. Przy takim sprecyzowaniu teren absolutnie nie nadaje się do terenu usług nieuciążliwych, natomiast na pewno jest to teren obsługi samochodów, komunikacji samochodowej i jest to niezgodne prawnie ze studium. Gdyby w całości uwzględniono te życzenia inwestora to nie byłoby to zgodne z prawem dla tego planu a musi być zgodne ze studium, bo stanowi to jeden z załączników i plan w związku z tym żeby tą spójność zachować, to plan w części tylko uwzględnia te elementy, to obiekt istniejący niezbyt piękny, który inwestor postanowił zagospodarować poprzez poprawienie estetyki tego obiektu, podwyższenie obiektu do dziewięciu kondygnacji, na co się plan zgadza o wysokich walorach architektonicznych.

Powiem jeszcze, że myjnia nie należy zgodnie z rozporządzeniem RM do uciążliwych obiektów, czyli jest to sprecyzowane do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Niemniej myjnia moim zdaniem nie powinna być zlokalizowana w tym miejscu z prostych przyczyn. Jest to teren bardzo ekskluzywny dla miasta, jest to reprezentacyjny teren miasta. Jest to teren objęty całym szeregiem stref ochronnych, jest strefa ochrony konserwatorskiej. Jest pismo konserwatora negatywne w stosunku do lokalizacji. Są wytyczne przyrodnicze, które również mówią o zabezpieczeniu przyrodniczym tego terenu. I jest jeszcze jedna rzecz dość istotna społecznie, którą też należy uwzględnić. Staramy się jak gdyby eliminować konflikty, kolizje i między innymi również kolizje społeczne. To pismo, które było czytane jest pismem wtórnym, bo było pismo wcześniejsze przesłane do gminy i już tu zarysowuje się konflikt społeczny.



Kontynuując to wszystko, to zawsze będzie wychodziła jakaś sprawa, również po czasie. I chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz, bo jest jeszcze pismo społeczności wojskowej."

**Radny M. Tarka** powiedział: „ale ja o tym mówiłem."

**Pani B. Nawrot – Kołodziejczyk** powiedziała: „Nie proszę pana. To co pan mówił dotyczy terenów wojskowych. Natomiast to dotyczy terenu miasta, społeczności, która uczestniczyła w zagospodarowaniu tego miasta. To nie jest teren objęty ochroną wojska. Pana dyskusja jest bezprzedmiotowa, ponieważ nie dotyczy tego terenu.

Podsumowując, nie powinno się to tutaj znaleźć, takie błędne lokalizacje, zła architektura, która powoduje kolizje społeczne i niestety oszpecają to miasto. I dobrze by było żebyśmy się nad tym zastanowili. A oszpecają je nie na rok, dwa, oszpecają je na znacznie dłuższy okres, ponieważ wiek techniczny budynku to jest mniej więcej 50 lat.

Ja jestem przeciwna lokalizacji."

**Radny M. Tarka** powiedział, że chciałby odnieść się do tej wypowiedzi. „Mam dwie sprawy do pani. Pierwsza, mówi pani, że nie należy to do gruntów wojskowych i ja bym chciał żeby mi pani podała podstawę prawną w jakiej dowódca jednostki może wpływać na myjnię. Następna sprawa jest taka. Pani mówi, że nie ma zgody konserwatora zabytków. Ja się pytam a kto rozmawiał z konserwatorem, pani która jest przeciwna czy pan Sewerynek? Pani rozmawia, a jeżeli pani jest przeciwna to jaka będzie opinia konserwatora? Tylko jedna może być. I proszę podać podstawę prawną."

Przewodnicząca oddała głos mieszkańcom.

**Pan L. Kopyść** powiedział: „Jestem współwłaścicielem jednego z mieszkań w obrębie gdzie pan Sewerynek chce postawić myjnię. Panię Łosowski podpisała się moja żona, która tutaj przysłała z dokumentami. "

**Pan J. Łosowski** zapytał, czy pracuje w urzędzie?

**Pan L. Kopyść** powiedział: „Jest między innymi współwłaścicielem mieszkania przy posesjach 1 i 2 Kołobrzaska."

**Pan J. Łosowski** powtórzył pytanie: czy pracuje w urzędzie?

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „Pracuje w urzędzie. I podtrzymuję ten protest przede wszystkim z tego względu, że te mieszkania są naszym azylem. Mamy mieć spokój po pracy, gdzie nie będzie hałasu, gdzie są małe dzieci szczególnie w budynku nr 2, one nie mają gdzie się bawić. Jeśli samochody będą przyjeżdżać, będzie hałas od myjki, para wodna, woda, będzie pryskała wszędzie, to nie jest to, że to będzie w obrębie myjki. Dla mieszkańców to będzie duży dyskomfort, dlatego prosiłbym państwa radnych o zablokowanie tej uchwały i niepozwolenie na wybudowanie myjni.”

**Pan J. Łosowski** powiedział: „Chciałbym zadać pytanie do pana, do tych obywateli miasta. Czy może by się wyrazili, jak pan burmistrz będzie chciał postawić tam parkingi, na tej części drogi, co tam odkupił od tego właściciela, czy też będziecie składali sprzeciw, że będą spaliny, że będzie głośno, że parking wam nie sprzyja. Czy architektura pozwoli na to żeby w tym miejscu historycznym można było postawić też parking dla pana burmistrza? A może ci państwo powiedzą jak było fajnie jak stawały autobusy pod domami i te samochody ciężarowe i zatrucie środowiska było większe o wiele niż teraz przy tej myjni. Jestem kierowcą, jeżdżę po Koszalinach, Szczecinach i widzę, że w miastach są myjnie. I chciałbym naprawdę poprzeć tego inwestora, bo to jest bardzo dobry pomysł i nie jest tak strasznie z tą myjnią jak się opowiada. (.....) Jak pan inwestor jest i zapewnia, a jeżeli będzie łamał przepisy to uważam, że można mu odebrać uprawnienia na tą myjnię. ”

**Pan L. Kopyść** zapytał: „Panie Łosowski gdzie pan mieszka, na jakiej ulicy?”

**Pan J. Łosowski** odpowiedział: „Nie ważne. To jest moja prywatna sprawa.”

**Pan L. Kopyść** powiedział: „Na Żeromskiego pan mieszka, więc jakie ma pan prawo dyskutować na ten temat i przeciwstawiać się mieszkańcom przy ulicy Kołobrzeskiej 1 i 2. ”

**Pan J. Łosowski** wtrącił: „Proszę powiedzieć jak autobusy stawały, jak było fajnie.”

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „To jest komunikacja miejska. Autobusy stają na 3- go Marca, stają wszędzie, to jest komunikacja.

Jeszcze chciałem na temat pana Tarki, który rozmawiał z moją żoną. Ale jaka to była rozmowa, pan Tarka powiedział, że pani prowadzi negatywną kampanię i powiedział jej, że jak będzie tak robić to

zaszkodzi sobie. To są groźby? "

**Radny M. Tarka** powiedział: „To jest ważna sprawa, ja muszę odpowiedzieć. "

**Przewodnicząca** obrad powiedziała radnemu, żeby mówił na temat.

**Radny M. Tarka** powiedział: „To jest nieprawda. Pana żona raczej groziła mi. Mówiła, że będę musiał się wypowiedzieć w sprawie pisma dowódcy jednostki, co faktycznie musiałem zrobić. Mówiła o proteście Agnes, tam pracuje moja żona. Też była aluzja. Próbowałem wytłumaczyć panie żonie, że dialog, dialog i trzeba szukać jakiś rozwiązań. A rozmowa z paną żoną zakończyła się tym, że jak od niej wychodziłem, to machała mi ręką i krzyczała, ja wam pokażę. Przypomniała mi się stara rosyjska bajka, wilk i zając. "

**Przewodnicząca** upomniała mówców, żeby wrócić do tematu.

Głos zabrał pan **W. Szoma**, który powiedział, że „jako mieszkańcy sami się zebraliśmy, sami rozmawialiśmy już od dawna na temat tej myjni. Po prostu tej myjni tam nie powinno być. Myjnia jest koło stacji benzynowej i tam powinna być. Jeżeli pana nie stać żeby wybudować sobie stację benzynową, trudno. Tam nie pasuje żeby nam zatruwać środowisko i po prostu się nie zgadzamy. "

**Radny P. Szyposzyński** powiedział: „Jak widzimy problem jest bardzo złożony. Faktycznie uwarunkowania prawne nie pozwalają nam aby podjąć inną uchwałę. Sprawa druga, wcześniej pan Sewerynek na komisjach nie poruszył kwestii, że będą wymieniane tam opony. Nie wiem, czy jakiś warsztat dodatkowo miały być tam zlokalizowany, ja o tym nie wiedziałem. Z drugiej strony jeśli byłbym panem Sewerynkiem, mówię tak w swoim imieniu, pewnie chciałbym otworzyć taką myjnię, w tamtym miejscu, chociażby ze względu na to, co tam stoi obecnie teraz. I co by bardziej straszycie to miasta, czy to, co zostało po PKS-ie? Wszystko chyba byłoby lepsze od tego, co tam jest teraz. Następną sprawą jest to, że gdybym mieszkał w tych budynkach, nie chciałbym tej myjni obok siebie, bo wiem z czym to się będzie wiązać, z kolejkami przed świętami, ze stawianiem samochodów wszędzie. Mam pytanie do pana Huberta, czy udał się pan do konserwatora zabytków i rozmawiał z nim osobiście w Szczecinie? "

**Pan H. Sewerynek** powiedział, że przyszedł na sesję dalej bronić swoich argumentów. „Najważniejszą rzeczą jest merytoryczna rozmowa na temat tej myjni. Odpowiadając na pierwsze

pytanie na temat wniosku o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego wpisałem tam kilka możliwości, które mogłem w tym miejscu zrobić (obsługa samochodów, myjnia samochodowa, pranie tapicerki samochodowej). W końcowej fazie przemyśleń zdecydowałem się na tą myjnię samochodową i to był główny cel.

Odpowiadając na drugie pytanie pani konserwator zabytków, która podpisała się tylko i wyłącznie na temat myjni EHRLE. Kto ten dokument czytał, to wie, że tutaj chodzi tylko i wyłącznie o myjnię EHRLE. Zapis w planie w uchwale, którą macie państwo do przegłosowania jest zakaz lokalizacji myjni. Dlaczego tam nie jest wpisane zakaz lokalizacji myjni EHRLE? Bo ten dokument od szanownej pani konserwator zabytków dotyczy tylko i wyłącznie myjni EHRLE.

Następnym tematem do odparcia argumentów, które słyszę od pana Kopyścia czy od mieszkańców, ja bardzo was szanuję. Ja rozmawiałem też z mieszkańcami, którzy tam mieszkają i najważniejszą sprawą jest współpraca. To ja w pewnej fazie przyszedłbym do państwa, zapytał się co państwo by sobie tam życzyli? Jeżeli państwo mówią, że ten budynek, ten obiekt, który ma tam powstać będzie źle wyglądał to ja mam pytanie, to jak teraz wygląda ten obiekt? Pan Kopyść przedstawił mi dosłownie 20 minut temu jeden argument, który jest w tym proteście mieszkańców „brak placu zabaw, który w przeszłości znajdował się na terenie mającej powstać inwestycji. Kiedy był tam plac zabaw dla dzieci? ”

**Pani M. Rossman** odpowiedziała, że jeszcze nie tak dawno.

**Pan H. Sewerynek** kontynuował: „Jak ja pamiętam, to tam nigdy nie było placu zabaw. I jest taka sytuacja, że ogranicza mi się pewne prawa i pewne możliwości. A przypominam państwu, to ja jestem właścicielem tej nieruchomości. Tam nie ma prawa być dzieci. To nie jest plac zabaw. To jest teren przeznaczony pod jakąś działalność nieuciążliwą. Rozumiem, że najważniejszą rzeczą jest bezpieczeństwo dziecka, ale to jest lokalizacja, gdzie jest wzmożony ruch pojazdów, to jest centrum miasta i tam nigdy nie będzie spokoju. Panie Kopyść jak chce pan dożyć spokojnej starości to zapraszam na wieś.

Ja jako inwestor, to najchętniej zapukałbym do każdego z mieszkańców i zapytał się czy ja mogę wam elewację odmalować żeby ten mój obiekt, który tam będzie, będzie się ładnie komponował z waszymi budynkami. Bo jak wy nie wiecie jak wasze budynki wyglądają to proszę zrobić sobie zdjęcie i spojrzeć na to. Proszę potraktować to jako moją deklarację, że ja robiąc tę inwestycję zrobię wam elewację tych obydwu budynków na mój własny koszt. Tylko i wyłącznie po to, żeby to miejsce było pięknym miejscem.

Następną rzeczą jest „drastycznie wpłynie na obniżenie wartości naszych mieszkań”. Chciałbym

zapytać, kto pisał to pismo? Panie Kopyść pan? Pana żona, mieszkańcy?"

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „Mieszkańcy."

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „Jak ja wam zrobię elewację, to może wartość tych waszych zabudowań wzrośnie, bo tam jest śmietnik."

**Pani M. Rossman** powiedziała: „ale to już nie do nas, tylko do Burmistrza."

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „Ale to ja się deklaruję tutaj. Następną rzeczą jest pismo dowódcy pana Mikutela. To pismo stworzył pan Gasek i dał panu Mikutelowi do podpisania. Tak pani Gasek. Pan Gasek mi się przyznał. Przyznaje pani tak?"

**Pani J. Gasek** odpowiedziała, że nie wie.

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „Tak. I z pełną odpowiedzialnością to pismo stworzył pan Gasek, po namowie pani Gasek. Udałem się do nowego dowódcy, pana Rościśława Stepianiuka z pismem, który w dniu wczorajszym wręczył mi to pismo, ja sobie pozwolę je odczytać."

Pan Sewernek odczytał treść pisma (pismo stanowi załącznik do protokołu nr 5), a następnie dodał: „Czyli pan pułkownik, szef, dowódca, już ma troszkę inne zdanie. A tylko dlatego, że ja merytorycznymi argumentami przedstawiłem jak to ma wszystko wyglądać. I to jest najważniejsze, bo ja naprawdę nie chcę mieć konfliktu z mieszkańcami, tylko też mieszkańcy muszą wiedzieć, że ja jako inwestor, jako drobny przedsiębiorca mogę otworzyć i otworzę jakąś działalność gospodarczą. I czy kolejna sterta opon przy warsztacie, będzie gorsza czy lepsza od tego obiektu? Szanowni mieszkańcy musimy się do siebie przyzwycząić. Jestem osobą, która tam jest od niedawna i my musimy razem rozmawiać, musimy się spotkać i porozmawiać na pewne tematy. I tak tam będę. A to, że jest akurat w planie ta myjnia, to państwu się nie podoba myjnia a co się podoba, plac zabaw? To ja mam tam zrobić plac zabaw? Proszę powiedzieć? Panie Kopyść proszę powiedzieć co ja mam tam zrobić?"

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „Rozmawialiśmy o tym. Ja ci przedstawiłem jak wyglądało dawniej. Ja nie mówiłem o jakimś placu zabaw. "

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „To proszę mi zaproponować jakąś inwestycję w tym miejscu."

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „To nie ja jestem inwestorem.”

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „I to jest brak argumentów.”

**Pan L. Kopyść** powiedział: „To co referował pan Tarka, to powinieneś ty referować.”

**Pan H. Sewerynek** odpowiedział: „Ja nie prosiłem ani pana Tarke, ani żadnego z państwa radnych, ani pana Konata o tym jak jest w tym piśmie żeby chodził do mieszkańców, bo ja potrafię obronić swoje argumenty. ”

**Pan L. Kopyść** powiedział: „Ty wciskasz mi słowa, których nie powiedziałem. Powiedziałeś, że ja zaproponowałem plac zabaw, ja powiedziałem historię jak tam było.”

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „Pana argumenty są nie, bo nie.”

**Pan L. Kopyść** odpowiedział: „Nie. To jest twoje słowo. Ja rozumiem, że bronisz swojej inwestycji, że chcesz tam cokolwiek, co daje dochód, ale nie to, które zaproponowałeś. Ta lokalizacja będzie dla nas uciążliwa. ”

**Pan H. Sewerynek** odpowiedział: „Każda lokalizacja działalności gospodarczej jest szkodliwa dla mieszkańców.”

**Przewodnicząca** obrad stwierdziła, że ta dyskusja między pana nie powinna się odbywać na sali obrad.

**Pan H. Sewerynek** powiedział: „Ja tylko mam ogromną prośbę do radnych miasta Świdwin. Głosując za odrzuceniem tej uchwały będziecie państwo głosowali za rozsądnym podejściem. Za inwestowaniem w miasto Świdwin, stworzeniem nowej, ładnej, eleganckiej inwestycji.”

**Pani J. Gasek** powiedziała, że „to nazwisko to jest tylko zbieżność, nie jesteśmy rodziną. Pan Gasek nie mógł mówić, że go prosiłam, bo go o to nie prosiłam. I chciałam jeszcze tylko dodać, że mimo wszystko ustalenia planu na tą działkę są naprawdę korzystne i dają możliwość realizacji solidnej inwestycji na tym miejscu, jedynie tylko zakaz lokalizacji myjni. To jest jedyne



ograniczenie. "

**Przewodnicząca** poprosiła radnych o głosowanie nad projektem:

- uchwała Nr XII/96/15 zmieniająca uchwałę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze III- obręb 007 miasta Świdwin

wynik głosowania: za -7 głosów, przeciw – 2 głosy, wstrzymał się – 1 głos.

W dalszej kolejności pani kierownik **J. Gasek** przedstawiła kolejny projekt:

- uchwała Nr XII/97/15 zmieniająca uchwałę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze V- obręb 008,009 miasta Świdwin

wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie

Radni nie mieli pytań do powyższej uchwały.

- uchwała Nr XII/98/15 w sprawie uregulowania stanu prawnego drogi wojewódzkiej

wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie.

- uchwała Nr XII/99/15 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu w Świdwinie przy ulicy Armii Krajowej

**Radny M. Tarka** powiedział: „Tak jak powiedziałem na komisjach nie ma jakiegoś planu jeżeli chodzi o sprzedaż działek inwestycyjnych. Nie są zawierane umowy inwestycyjne. Taka działka może zostać sprzedana, stać dziesięć lat i może na niej ani jedno miejsce pracy nie powstać. "

Przewodnicząca poprosiła o przejście do głosowania nad uchwałą.

wynik głosowania: za – 8 głosów, przeciw – 0 głosy, wstrzymał się – 2 głosy.

- uchwała Nr XII/100/15 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej z przeznaczeniem na drogę

wynik głosowania: za – 10 głosów, jednomyślnie

Przewodnicząca ogłosiła przerwę do godz. 14:10.

Po przerwie:

- uchwała Nr XII/101/15 w sprawie darowizny nieruchomości na cel publiczny

wynik głosowania: za – 10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/102/15 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania przyległych nieruchomości

wynik głosowania: za – 10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/103/15 w sprawie przeznaczenia do zbycia działek gruntu w Świdwinie

przy ulicy Zielone Wzgórze

**Radny M. Tarka** powiedział: „Nie jestem przeciwny sprzedawaniu działek, bo po to są te działki żeby je sprzedawać. Tylko jestem przeciwnikiem sprzedawania działek bez konkretnego planu, bez oferty dla ludzi młodych, dokładnie to, co żeśmy rozmawiali na komisji. ”

Radni przystąpili do głosowania:

za – 8 głosów, przeciw – 2 głosy, wstrzymał się – 0 głosów.

- uchwała Nr XII/104/15 w sprawie przeznaczenia do dzierżawy nieruchomości w Świdwinie przy ulicy Szczecińskiej 14 w trybie bezprzetargowy  
wynik głosowania: za – 10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/105/15 w sprawie zmiany Statutu Osiedla Nr 6  
wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/106/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na okręgi wyborcze  
wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/107/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na stałe obwody  
głosowania  
wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/108/15 w sprawie zmian budżetu miasta na 2015 rok  
wynik głosowania: za -10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XII/109/15 w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym  
wynik głosowania: za – 8 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymał się - 2 głosy.

**Ad. 8** Wolne wnioski i zapytania.

**Pan R. Pietras** podziękował za zaproszenie i powiedział: „Jeśli ktoś jest właścicielem firmy to oprócz tego, że zatrudnia pracowników, co jest przyjemne, to czasami musi też posunąć się do sytuacji w których musi pracownika zwolnić. Co jest oczywiście dość przykre dla pracodawcy. Oczywiście wolałbym jak największej ilości ludziom dawać pracę a nie ich zwalniać, ale jeśli w wyniku tego procesu zwalniania jest radny, który powiedzmy wykorzystuje swoją przewagę jako radnego i przy okazji znieważa pracowników i właścicieli firmy itd., co ma swoje odzwierciedlenie w protokołach posiedzeń rady np. z 29 października 2015 r., gdzie narusza dobra osobiste pracodawcy i jego małżonki, ja w tej sytuacji nie mogę milczeć, muszę ostro zaprotestować i dlatego muszę powiedzieć, czy w jakiś sposób nawet przeprosić, dlatego gdyż sprawa mojej firmy

stała się na tyle stresująca, że niektórzy radni poczuli się powaleni. Nie wiem, czy dalej są jeszcze powaleni, czy jeszcze nie, ale w związku z tym, że są powaleni chcą wyjaśnić, że absolutnie te wystąpienia pracownika były niesłuszne, z tych dokumentów, które otrzymałem, w których zostałem w jakiś sposób pomówiony. Mam to tutaj zapisane, że „nie interesuje się swoimi pracownikami, bawi się ze swoimi dziećmi, prowadzi hulawczy tryb życia, potrafi szybciej kłamać niż oddychać, nienawidzi prawdy, żyjąca chodząca obłuda” itd. A przecież obowiązki pracownicze to, dbałość o dobro zakładu pracy, przestrzeganie zasad współżycia społecznego, obowiązek lojalności wobec pracodawcy, tego tutaj nie ma. W szczególności obowiązek uczciwości i dbałości o dobro pracodawcy, a także o jego dobre imię i reputację. Absolutnie z tych dotychczasowych kontaktów z radnym z moim pracownikiem tego nie było, który jeszcze tym pracownikiem jest. Są świadkowie, którzy widzieli dzisiaj, że nie potrafi powiedzieć dzień dobry. A jest pracownikiem, młodszym ode mnie dużo. To są fakty. Kto by chciał mieć takiego pracownika? Te podnoszone przez pana Piotra twierdzenia, są nieprawdziwe, przy tym mogą być uznane za znieważające, zniesławiające osobę pracodawcy. W związku z tym w konsekwencji podnoszonych przez pana twierdzeń pracodawca utracił zaufanie, będące podstawą stosunku pracy. Na co są dowody i fakty, które w Radzie istnieją choćby na posiedzeniach komisji. Także bym się tutaj za bardzo tak nie powalał na miejscu niektórych, tylko jeżeli ten pracownik jest taki wspaniały to na miejscu tych powalających, bym go zatrudnił. Jakim jest wspaniałym pracownikiem, jeżeli to jest prawda.

W związku z tym rozwiązuję bez wypowiedzenia umowę o pracę z panem Piotrem, która była zawarta 5 listopada 2012 roku na podstawie art. 52 § 1 Kodeksu Pracy, z powodu ciężkiego naruszenia przez pana jako pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. I ja poproszę teraz o podpisanie, a państwa jeżeli nie podpisze biorę na świadków, że mu to wręczyłem. "

**Pan R. Pietras** podszedł do radnego P. Szyposzyńskiego z pismem.

**Radny P. Szyposzyński** poprosił, żeby pan R. Pietras pozwolił mu pismo przeczytać i dodał, że sesja to nie jest miejsce na to, co robi pan doktor.

**Pan R. Pietras** powiedział, że przeprasza, ale musi wyjść, bo ma zajęcia w przychodni.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział: „Drodzy państwo zacznę od tego, dlaczego pan doktor zjawił się w ogóle tutaj. Podejrzałem, że nie przyjdzie, ale dokładnie o godzinie 10:54, wypłacił mi zaległe wynagrodzenie. Także zarzutu, że jest jeszcze winny mi jakieś pieniądze nie mogę postawić, bo takiego nie mam. A to się nic nie dzieje bez przyczyny. Sprawa następna, chociaż jest już po

uchwale, a myślałem, że będziemy rozmawiać przed uchwałą, pan doktor wraz ze swoją żoną, w przychodni, na co są świadkowie, raczej nie jego a moi, powiedział wyraźnie i głośno, że jeżeli ktokolwiek w sądzie powie przeciwko niemu jedno zdanie na moją korzyść zostanie zwolniony. Sprawą następną jest naruszenie obowiązków pracowniczych poprzez znieważenie pana doktora. Ja swoją wersję, którą powiedziałem państwu podtrzymuję i będę swoich racji dochodził w sądzie pracy. Jeżeli pan doktor ma do tego jakieś uwagi, to niech założy mi proces cywilny. Szkoda, że wyszedł. I tyle mam do powiedzenia."

**Przewodnicząca** odczytała treść wniosku skierowanego do rady Miasta przez radnego M. Tarkę. (załącznik do protokołu nr 6), a następnie zapytała czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos.

**Radni Z. Dostatni** powiedział, że zgodnie ze statutem chce ten wniosek złożyć jako formalny wniosek o zbadanie sprawy przydziału lokalu komunalnego panu M. Grzywacz.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Mam jeszcze pewną uwagę, bo wniosek dotyczy trochę głębszych problemów, nie tylko sprawy, którą pan wymienił. ”

**Pan A. Rewiński** Sekretarz Miasta powiedział: „Wcześniej dał pan wykład na temat petycji. I może część pana wniosku należy traktować jako petycję, bo proponuje pan zmianę przepisów, też proponuje pan żeby rozważyć zasadność zwiększenia kryterium dochodowego w uchwale, która de facto już od 2014 roku nie obowiązuje. Nie można zmieniać uchwał, które nie obowiązują. Można wprowadzać zmiany w aktach prawa miejscowego, które obowiązują. Aktualnie obowiązuje uchwała Nr XLI/341/14 z 2014 roku z dnia 5 czerwca, która określa zasady działania społecznej komisji mieszkaniowej i jeżeli już to tą uchwałą.

Wcześniej mówił pan o petycji i być może należy to traktować w tej części jako petycję. Pierwsza część jako wniosek o przeprowadzenie kontroli, a to też pan jako jeden radny nie może o tym decydować, bo Statut to reguluje i Rada Miasta może zlecić Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w zakresie innym niż określone w § 34 ust. 4. Proszę też żeby Statut stosować. ”

**Radny M. Tarka** powiedział: „Wniosek został złożony do Komisji Rewizyjnej, a nie do pana Sekretarza.”

**Pan Sekretarz** powiedział: „Pan jako radny musi znać Statut, który jest kluczowym aktem prawa miejscowego z punktu widzenia funkcjonowania rady i proszę ten dokument stosować. To jest

nasza lokalna konstytucja i trzeba tego przestrzegać. Jak mówi pan, że to jest wniosek do Komisji Rewizyjnej to nic innego KR by nie robiła tylko badała takie sprawy, a to złożone przez Iksińskiego, czy kogoś innego, a tu tylko rada może decydować o tym, czy danym problemem może zająć się KR. "

**Radny M. Tarka** powiedział: „Jeszcze raz powtórzę. Wniosek jest do Komisji Rewizyjnej. W tej kadencji złożyłem jeden, a może wpłynęły dwa do KR."

**Radny Z. Dostatni** powiedział: „Proponuję przegłosować wniosek który złożyłem."

**Przewodnicząca M. Lemańczyk** zwróciła się do radnych: „Kto jest za przekazaniem wniosku radnego M. Tarki do Komisji Rewizyjnej?"

wynik głosowania: za – 5 głosów, przeciw – 4 głosy, wstrzymał się – 1 głos.

#### 9. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.

**Pan Burmistrz** odpowiedział w kolejności zadawanych pytań: „Pani M. Babiak i temat ścieżki rowerowej w kierunku jeziora Bystrzno. Jest to temat dość złożony dlatego, że trasa tej ścieżki przebiega przez teren w części miasta, ale w drodze powiatowej, bo odcinek ulicy Spółdzielczej od Orłenu do ulicy Lipowej, która jest drogą miasta jest odcinkiem drogi powiatowej, a dalej to jest już teren gminy. W związku z tym ta inicjatywa powinna wychodzić od tych podmiotów. Nie ukrywam, że jak sama pani mówi jest to oczekiwana rzecz ze względów bezpieczeństwa poruszających się po tej drodze osób w związku z tym, być może pojawią się na takie inwestycje środki, choć z tego, co ja mam wiedzę to z tym będzie trochę gorzej w tej perspektywie finansowania na lata 2014-2020, ale być może gmina będzie miała tutaj inne rozwiązania.

Na odcinku drogi Spółdzielczej w ramach porozumienia z zarządcą drogi powiatowej w ramach pasa drogowego oczywiście możemy rozmawiać. To na przyszłość.

Pan przewodniczący Dereń i temat ulicy Gdańskiej. Zarzuca pan mi, że nie ma jej w projekcie budżetu. Nie ma, rzeczywiście nie ma tego III etapu ulicy Gdańskiej. Ja chcę pana zapewnić, że ja nie zapomniałem o rozpoczętych inwestycjach i o tym, o czym pan mówił, że one powinny być w pierwszej kolejności zakończone. Tak. To dotyczy ulicy Gdańskiej, Gagarina czy

też ulicy Różanej. Problem polega na tym, że różnimy się w optyce spojrzenia na problemy miasta. Pan widzi ulicę Gdańską, ja całe miasto z całym spectrum funkcjonowania i działania naszego miasta. I chcę panu powiedzieć, że to nie jest tak, że wprowadzamy nowe zadania po to, żeby zrobić mieszkańcom ulicy Gdańskiej na złość, bo tak nie jest. Jeśli pan mówi o tym, że wprowadza się ulicę Dobrą, to ja mówiłem o tym na połączonych komisjach, że ta inwestycja, planowana w 2016 roku, czyli fragment drogi ulicy Dobrej, długości 270 metrów zbiegnie się z zakończeniem inwestycji budowlanej budynku mieszkalnego i błędem byłoby nieuporządkowanie dojazdu do tego budynku, kiedy on będzie już zrealizowany i zagospodarowany. Jest to pierwszy etap inwestycji ulicy Dobrej, na którą czekają mieszkańcy dalej, do ulicy Cichej, choć projekt będzie obowiązywał i odwodnienia tej drogi i projekt drogowy będzie wykonany w całości. Także to nie będzie wjazd na budowę.

Jeszcze raz powtarzam, że moim obowiązkiem jest wprowadzanie zadań inwestycyjnych takich, gdzie widzimy źródła i możliwości pozyskania środków zewnętrznych na nasze inwestycje drogowe. Takich inwestycji, które są pilne do realizacji w 2016 roku jest wiele i państwo też taki dokument dostaną, wykaz takich zadań, który opiewa na kwotę ponad 16 milionów złotych. Gdyby dzisiaj były takie pieniądze to te zadania załatwilibyśmy w 2016 roku, łącznie z ulicą Gdańską. A więc mówienie o ulicy Różanej, że została wprowadzona, bo właśnie pojawiło się źródło dofinansowania, program, który się dzisiaj nazywa „Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury na lata 2016-2020”. Taki wniosek złożyliśmy i powiem więcej, on na dzień dzisiejszy był jedynym wnioskiem możliwym do udokumentowania po to, żeby można było spełnić kryteria. I mam „ciepłą” informację, że ten wniosek został zaakceptowany. To świadczy o naszej skuteczności, o tym, że potrafimy dobrze pisać wnioski i tutaj wydział pani kierownik Spychalskiej wniosek przygotował i już jest ocena, lista rankingowa. To oznacza, że tylko dołożymy 50% do tej ulicy Różanej. A ulica Gdańska, jeszcze raz powtarzam, chwilka cierpliwości, bo uwolnione środki w ramach realizacji budżetu w 2016 roku, pozwolą na dokończenie tego etapu. Ja przypomnę, że ponad 60 lat po wojnie nikt nie pamiętał o tzw. zatorzu. Ja to z radą poprzedniej kadencji zauważyłem i mamy się tam czym pochwalić, także chwila cierpliwości i mieszkańców proszę raczej uspokoić, bo jeszcze raz powtarzam, zadania, których jest do wykonania w mieście czekają i o tym będziemy też rozmawiać na komisji budżetowej.

Co do ulicy Poznańskiej, to informacyjnie tylko powiem, że rzeczywiście tam są trzy domy, które powstały, mieliśmy na tyle płyt jumbo i na tyle nam starczyło. W budżecie na 2016 rok jest zapisana kwota. Ulicę Opolską mamy wyłożoną w tej chwili płytami jumbo i te płyty wykorzystamy później, jako rozwiązanie tymczasowe na ulicę Poznańską.

Ulica Szczecińska, to droga wojewódzka i na pewno będzie realizowana w przyszłym roku.



I pani przewodnicząca Dziewiatowska i konsultacje dotyczące płatnych miejsc parkowania. Zgodziliśmy się co do tego, że temat odraczamy w czasie na rok i w momencie, kiedy będą już wyznaczone konkretne miejsca z którymi radni się zgodzą, to wtedy możemy wystąpić z taką propozycją konsultacji do mieszkańców.

Co do studzienki, to mamy jesień i mogło się tam zapiaszczyć, ale studnia jest drożna więc nie ma problemu.

Kwestia tablicy przy ogólniaku. Dwa lata temu zmieniliśmy bardzo brzydką tablicę i w tej chwili jest nowa. Oczywiście chciałoby się wymienić na coś takiego, o czym powiedziała pani przewodnicząca, ale jeszcze nas na to za bardzo nie stać.

I temat podświetlenia tablic przy urzędzie. Trzeba by się nad tym zastanowić. Czy to jest potrzebne, to trzeba rozważyć, bo jest to w warunkach zewnętrznych i często sam widzę, że szyby są zaparowane. Trzeba się zastanowić.

Pan przewodniczący Wyganowski to są drogi wojewódzkie, chociaż droga 162 w kierunku Łobza w wieloletnim planie inwestycyjnym ZDW jest do realizacji."

**Pan M. Dereń** powiedział, że to mieszkańcy przekazują na co oczekują.

**Przewodnicząca obrad** jeszcze raz przypomniała o posiedzeniu komisji budżetowej, które odbędzie się 8 grudnia.

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Chciałabym przypomnieć panu przewodniczącemu, że komisja nie zajmowała się jeszcze projektem budżetu, a prawo, a właściwie obowiązek ustalenia projektu budżetu jest wyłączną kompetencją Burmistrza.

Przy naszym budżecie około 50 milionów zł, tak naprawdę stać nas na inwestycje w granicach 2-3 milionów, żeby utrzymać tę strukturę techniczną, która istnieje w mieście i jednostki organizacyjne, które miasto ma utrzymać. Widzicie państwo, że w projekcie zadań inwestycyjnych zabezpieczonych w jakiś sposób w budżecie jest na 12 milionów. Zadanie inwestycyjne budynek komunalny jest na 7 milionów, więc gdyby nie było finansowania zewnętrznego nie byli byśmy w stanie tego wykonać. Przy siedmiu milionach zapisana jest dotacja w wysokości 2 600 000 zł. Więc trudno, żeby tego budynku nie wprowadzić nawet jeśli nie stać nas na jego sfinansowanie, trzeba oprócz dotacji szukać inne źródła pokrycia deficytu czy finansowania tego tematu.

Jest możliwość pozyskania dużych środków na termomodernizację budynku użyteczności publicznej. Zapisane 2 600 000 z niewielką dokładką środków budżetowych. Przy tym, że zadań inwestycyjnych jest na 16 milionów są też te drobne zadania, o których państwo mówicie. Wiemy o

nich, wydziały merytoryczne cały czas monitorują te zadania. Jak tylko pojawiają się środki, któreś z zadań kolejno wchodzi do realizacji. W tym projekcie wyszło 3 700 000 środków własnych. Byłoby to zadanie do jednej inwestycji tylko, bo jest tych zadań dużo. Żeby wprowadzić nawet te zadania na które liczymy, że będą dotacje budżet trzeba dofinansować kredytem, obligacją. Zdecydowano w budżecie, że będą to obligacje oczywiście z odroczonym terminem płatności, bo nie możliwości spłaty, ale wskaźniki, które duszą samorządy w zakresie spłaty długu obligują nas do tego, że trzeba było lata spłaty wydłużyć. Jeśli uda się zrealizować przy tych możliwościach zrealizować inwestycje do 3 milionów, to należałyby się państwu gratulacje za takie działania, bo te 3 miliony, to jest około 6% dochodów budżetowych a my w tym projekcie pokazujemy, że inwestycji będzie na 24 % budżetu. "

**Ad. 10** Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca podziękowała i ogłosiła dwunastą sesję za zamkniętą.

Protokolowała:  
M. Tyszczyk

Przewodnicząca obrad:  
**Mirosława Lemańczyk**